



# GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRZODE DZIA 12. LISTOPADA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 12. Listopada.  
**SESSYA SEYMOWA XV.**  
Dnia 10. Listopada.

Za przybyciem I. K. Mości do Senatu, IP. Marszałek Konfederacji Kor. w zagaeniu swoim wyraził, iż gdy przez Prawo nowe, na Wojskiem zarządzać Kommissya, ażeby więc przystąpiono do Opisu teyże Kommissyi według podanych Projektów: y tym końcem dał Głos IP. Sekretarzowi Seymowemu, do czytania Projektu.

Po przeczytaniu pierwszego Punktu tegoż Projektu: iż Kommissya ma Wojskiem zarządzać, w niżej opisać się miany sposob. IP. Suchocholski Poles Smoleński, zabrał Głos, w którym obzernie mianym, wyrażał, iż na fundamencie Praw Unii W. X. Litt. powinno być dwie Kommissye, jedna Koronna, druga Litt:

Xże iac Sapięba Marszałek Konfederacji Litt: oświadczył, iż równie troskliwy o Prerogatywy Prowincyi Litt: przy tych zawsze obstawac będzie; ale radził, ażeby wprzód była opisana władza tey Kommissyi Wojskowej, a na

końcu dopiero, ażeby decydowano, czy jedna ma być Kommissya dla obu Prowincyi, czyli też dwie udzielne Kommissye być mają.

Zapytał się zatem IP. Marszałek Konfederacji Kor: jeśli jest zgoda na Punkt pierwszy z Projektu o Kommissyi przeczytany? Gdy ta jednomyślnie słyszeć się dała, HPP. Deputowani do Konstytucyi, takowy Punkt podpisali.

Zabrał Głos IP. Świętosławski Poseł Wołyński, w którym wyraziwszy, iż czasu tak wiele upłynęło, a tyle jeszcze potrzeba Rzeczpospolitey do uskuteczenia zostaje, które gdy wiedzmy tym już ostatnim szostym tygodniu Seymowania zakończone być nie mogą, przeto, aby rzeczy niedokończone nie zostały, y żeby u postronnych Narodów do pośmiewiska nie dać okazji, wypadła nieodbita potrzeba przedłużenia Seymu, bez zamierzenia czasu, lecz dopoty, dopóki interessa Rzpltey wyciągnąć będą. Stosowny zatem do swojego wniesienia oddał Projekt do Laiki.

IP. Matwiebowski Kanclerz W. Kor: oświadczywszy, iż zgadza się z IP. Wołyńskim względem potrzeby przedłużenia Seymu, lecz rozumnie być potrzebą, ażeby czas był oznaczony,



do którego takowa *Prorogacya* ma nastąpić; sforsowny przeto do swiego wniesienia oddał Projekt do Lalki.

Czytał zatym IP. Sekretarz oba Projekta *Prorogacyi Seymu*, tak IP. *Wołyńskiego*, iako-liteż IP. Kanclerza W. Kor: Gdy zaś niektórzy z IIPP, Półow, nad temi projektami swoje czynili uwagi, y niektóre dodatki do Projektu IP. Kanclerza, aby umieszczone zostały dopraszali się, został zatym tenże IP. Kanclerza W. Kor: Projekt poprawiony.

Po odśpieniu Projektu swiego przez IP. *Wołyńskiego*, czytany został powtórnie Projekt IP. Kanclerza W. Kor: *Prorogacyi Seymu*, do dnia 15. Grudnia, z wolną dalszą napotym *Prorogacyą* tegoż Seymu, jeżeli potrzeby Rządy wyciągać będą, y z Limitą nawet onegoż, pod tymże samym *Związkiem Konfederacyi*.

Za przeczytaniem powtórnym tegoż Projektu, gdy jednomyślna zgoda wszystkich Stanów na przyjęcie onego nastąpiła, IIPP. *Deputowani do Konstytucyi* pomieniony Projekt podpisał.

Za zbliżeniem się Ministerium do Tronu, Król Imć w zabranym Głosie oświadczył, że dzień dzisiejszy pokazał, co *Duch Zgody* y *jednomyślności* może, y że spodziewać się należy, że gdy spólnie wszyscy pracować będziemy, *Krół z Narodem*, y *Naród z Królem*, wkrótce do popomyślnego dojdziemy końca; a przeto, spodziewa się, że jutro wszystko pomyślnie poydzie, y dogadzając przytym żądaniu wielu, aby *Sesye Seymowe* raniej się rozpoczynały, dzisiejsza *Sesya* solwuje na dzień jutrzejszy na godzinę 9. ranną.

X Z *Frankfurtu* d. 20. *Pazdzier*: Cesarz Imć, do pewnego z swoich poufanych w *Wiedniu*, miał teraz napisać List, następującym sposobem (iako Publiczne Piśma głoszą) ułożony - „ Jestem Cesarzem, y „ daję mi pierwsze miejsce między „ Panującymi na Ziemi. Lecz, smutna Dostojność! która tak wiele kłopotu, tyle uciążliwych obowiązków; „ Panowania nieoddzielnych w sobie zamyka trosków. Już nad- „ fzedł czas moiego doświadczenia, „ gdzie całemu światu mam poka-

„ zać, że przez mądrą stałość, „ nosić można umysł nad same na- „ wet zdarzenia niepomyślne. Nie „ poszły tak rzeczy, iako się spo- „ dziewałem. Strażliwa zaraza, „ porwała Tysiącami z walecznych „ moich Wołowników; y Tysiąca- „ mi znowu, błyszczący się Miecz „ Nieprzyjacielski pożarł Wszyst- „ ko to, wespół z iękami y narzeka- „ niem Poddanych moich, przed „ okrucieństwem Nieprzyjaciela u- „ mykających, gwałtownym spo- „ sobem krajało serce moje; umy- „ ślu iednak moiego nie osłabiło. „ Przeświadczenie, że iako Wódz „ moiego ludu, czynię powinność „ moję; waleczność Żołnierzy mo- „ ich, którey codziennie jestem „ świadkiem oczywistym; wierze- „ nie w Boga, który nikogo ufa- „ jącego wien nie opuszcza; to za- „ sła mnie, y niezawodne daie mi „ przekonanie, że wżylitko iesta- „ cze dobrze poydzie. „

Z *Gothenburga* d. 20. *Pazdzier*: Armistycyum dnia 17. upłynione, na 4. tygodnie zostało przedłużo- ne, y Kwatera Główna *Dunjskiego* Woyska Posiłkowego, dziś prze- niosła się do *Uddewalla*.

Z *Włoch* d. 11. *Pazdziernika*. W *Neapolu* chodzi pogłoska, że Król bogate Opactwo *Benedyktynów* na *Górze Cassyno*, chce skasować. General *Dominikański* ma także zna- czną stratę; który w Królestwie *Neapolitańskim*, miał 15. Klasztorów Zakonników, y dwa klasztory Za-



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SRZODĘ DNIA 12. LISTOPADA, ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 12. Listopada. Nowo-przybyły do Dworu tuteyszego Minister Pełnomocny Angielski Jmć Pan Heiles, miał u Króla Jmci w pizeszłą Niedzielę Pierwszą Audyencyą.

W przeszły Piątek, podług rozrządzenia Prześwietney Kómmis-syi Edukacyi Narodowey zwykłe coroczne Nabożeństwo żałobne za dusze Fundatorów Edukacyinych, w tuteyszym Kościele Po-jezu-ickim odprawilo się. Mszą S. spiewał J. X. Malinowski Biskup Cyneń-ski, Sufragan Miednicki, na którey młódź Szkolna była przytomna.

Z Wiednia dnia 18. Pazdziernika. Przez Listy prywatne z Ban-natu doszła nas wiadomość, że W. Węzyr z swoią Armią zupełnie z z Bannatu już wyciągnął, y że teraz Serskier tylko z 40,000. ludzmi naydując się tam, góry trzyma osadzone. Pozor здаie się coraz do prawdy podobniejszy, iż W. Węzyr z swoią Armią do Syrmii teraz wtar-gnąć usiłuje, ponieważ na 80,000. ludzi ku Belgradowi marszeruje. Na Dunaju pełno Tureckich statkow, przeto też, dwie Cesarzkie Frega-ty y Czayki ku Peterwaradynowi musiały się cofnąć. Wszakże o tym więcej nie wspominaią, że Korpus Woyska pod Generałem Gemmin-gen z Baliesze usunie się do Peterwardynu; czynią się ówshem wszyst-kie dyspozycye do należytego odpierania Nieprzyziaciela w tame-cznych okolicach. Na ten koniec, Felt-Marszałek Laudon, naywyż-szą otrzymał komendę nad tym korpušem woyska, y na wsparcie iego, z 3. Batalionami Infanteryi y dwóma Reimentami Kawaleryi, nieodwłócznie Sam do Semlina ma się udać. W Kroacyi tym czasem Felt-Marszałek Leytnant de Vins zatrzyma komendę, z dependencyą atoli od Felt-Marszałka Laudona.

W Szpitalach przy Semlinie, na końcu Miesiaca Września nay-dowało się 10,431. ludzi chorujących. Nie trzeba atoli rozumieć,



iakoby Armia przy *Semlinie* sama jedna, tak wielu miała chorych; ale, że przy ruszeniu ztąd Armii Głównej, bardzo tu wiele Choru-jących Osob od teyże Armii pozostało.

Cesarz Jmć miał przyśłać rozkaz do wystawienia dwóch Rey-mentow lekkiey Kawaleryi, y Kantony na zwerbowanie ludzi do tych nowych Reymentow mają być naznaczone w *Węgrzech, Morawii, y Gallicyi*.

Z Londynu dnia 21. Października. Mała Eskadra nasza do *Ost-Indyi* przeznaczona. I składa się z Okrętu *Crown* od 64. harmat, na którym Kommodor *Cornwallis*, iako Komendant Eskadry, nayduie się; z dwóch Fregat do 36. harmat, y z jedney Szalupy od 14. harmat.

Nayświeższe wiadomości z Nowego *Torku* donoszą, że Nowa Rządu Konstytucya Wolnych Stanow *Amerikańskich*, została przyjęta od iedyństwa tychże Stanow. Północna *Karolina*, y *Rhode - Island*, ie- nie akceptowały. Nie wątpią, że General *Washington*, Prezydentem o brany będzie przy tey nowej Rządu Administracyi, Władza Prezy- denta tey Rëgencyi, powiększey części równa się z władzą, którą ma Król *Angielski* w *Brytańskiey* Konstytucyi; wyiawszy, że Urząd Prezydenta y Powaga do niego przywiązana, trwa tylko przez lat 4. O Admi- nistracyi *Washingtona*, barzo wiele sobie obiecuią, rozumiejąc, że ta Forma Rządu, iak tylko do zupełney swoiey przydzie exekucyi, nay- lepszą będzie na całym Świecie. Wszakże to czas pokaże.

Z Wiednia d. 1. Listopada. Listy prywatne pod dniem 16. y 18. Pazdzser; donoszą z *Bannatu*, że nasza Główna Armia, która z *Lugoszu* już ruszyła, trzema kolumnami maszeruje. Pierwsza ciągnie przez *Tomasovatz, Sakulę y Jakubę*; druga przez *Alibonar y Neudorf*; trzecia przez *Werfzec, Weyskirchen y Kubin*, wszystkie trzy dążą do *Pancsova*, gdzie dnia 21. albo 22. razem mają się zebrać.

Rezerwa Artyleryi, poszła pierwey; dnia 18. stanęła w *Potofsz*, y tegoż samego dnia przyszło tam 20. Pontonow z *Lugoszu* y tyleż Pontonow z *Temeswaru*. Na ludzi naszych zatrudniających się przy *Tomasovadztz* postawieniem Mostu na rzece *Temesz*, dnia 18. rano nie- spodzianie napadła daleko liczniejszy Partya Nieprzyjaciół. Turcy przylunęli się aż do Obozu przy *Potofsz*; ale tam od Żołnierzy naszych tak dzielnie byli przywitani, że z wielką stratą spieśznie aż do *Usdin* cofnęli się. Gdy nasza Kawlerya, za umykającym Nieprzyjacie- lem w pogon puściła się, wtedy właśnie Cesarz Jmć, mając przy so-



bie Generała Artyleryi *Colloredo*, y niektórych innych Generalow, przyjechał do *Tomaszowatż*.

Z *Gazety Wiedeńskiej* d. 1. Listopada. Z Obozu Główny Armii przy *Oppowa* d. 28. Października. Przez *Pozycyą*, którą Cesarz Imć był sobie obrał przed *Lugosz*, nie tylko komunikacya z Ziemią *Siedmiogrodzką* była zaślonięta, ale nawet y dalsze pomykanie się Nieprzyjaciela, (chyba żeby się on na Równinie chciał wdać w Batalię,) w niwecz zostało obrócone.

Po otrzymaniu dnia 10. Paździer: wiadomości, że Nieprzyjacieli, który stał przy *Karanssebes*, na odwrot ciągnie do *Slatina*, y ztamtąd do *Armenisz*, y tak coś się coraz dalej; postanowił Cesarz Imć w tameczney okolicy zostawić tylko Felt-Marzałka Leytnanta Grafa *de Wartensleben* z Korpusem Woyłka pod jego Komendą będącego, żeby on znowu ku *Karanssebes* y według okoliczności przez *Dolinę Mehadia* dalej posuwał się; z Armią zaś Monarcha Sam przedsięwziął ku *Pancsowa* maszerować, dla wyparowania Turkow z tego miejsca, y *Plaszczyszny* owej, na którą w tym przeciągu, gdy Cesarz Imć z Armią przy *glłora* nąydował się, po cofnięciu się naszego Woyłka w okolicy tameczney zostawionego, Nieprzyjacieli wkroczył, y dalej się na niey był rozłożył.

Na ten koniec, ruszył Cesarz Imć, dnia 12. od *Lugosz*, wyprawił General Majora *Harrach*, z jednym Korpusem jazdy y Piechoty, tudzież Generała *d'Alton* z Korpusem drugim, zostawiając pierwszy pod Komendą Felt-Marzałka Leytnanta *Brechunville* (który dla słabości zdrowia miał zdać Komendę) y naznaczył Pierwzemu Generalowi dyrekcyą maszerowania po lewey stronie boku przy komunikacyi z Armią przez *Werszec* ku *Uypalanka*; drugiemu zaś determinował, ażeby w równey odległości z Generałem *Harrach*, Marz swój obrócił przez *Dolinę Karasowa*, y dalej ku *Weiskirchen* postępował; z resztą zaś Armii, Cesarz Imć, nie mogąc dla wozy niedostarku prosił za pierwszemi Korpusami, przez *Werszec* albo *Allibunar* maszerować drogą, ciągnął wzdłuż rzeki *Temesz*, y stanął dnia 20. w *Sakula*, gdzie dnia 21. był odpoczynek, y nazajutrz forsowany Marz odprawił do *Jakuba* ku *Pancsowa*.

Z Listow należonych y jednego Bazy wziętego w niewolę od Generała *Harrach*, tudzież z powieści wielu innych Nieprzyjacielskich lenow, przez Forpoczty nasze schwytanych, wiadomość była, że w *Pancsowa* dwóch stoł Balcow z swoimi ludźmi, y nadto jeszcze kilka set ludzi od *Belgradzkiego* Garnizonu.

Cesarz Imć postanowił zatem to Nieprzyjacielskie Korpus na 12. do 15,000 ludzi rachowane, atakować zaraz nazajutrz z swoją Armią; ale tegoż dnia tak narynniey postrzegły Forpoczty nasze, że Nieprzyjacieli już się przeprawuje przez *Temesz* przy *Pancsowa*, poprzedzający nocy to miejsce opuściwszy y pierwszy zapaliwszy, y ze wziętym ku *Belgradowi* ciągnie; wysłano zatem część Reymentu *Wurmsera*, nąydniącą się przy Armii, w celu opanowania *Pancsowa*, y napaśtowania Nieprzyjacielskiej Straży tylnej; co tak pomyślnie do skutku przyszło, że *Pancsowa*, dorazą ośladzoną, Nieprzyjaciela dościgniono, wielu Turkow rozsiekano, samego *Mehmiz* Bazy, który miał Komendę w *Pancsowa*, raniono śmiertelnie, konającego na placu zostawiono, y na dowód konia jego z bogatym Rysztunkiem przyprowadzono, Nieprzyjacielowi także wiele wozow zabrano, y wielu Turkow w niewolę wzięto. Strata nasza przy tej potyczce, wyniosł w zabitych y rannionych do 30. ludzi.

Tegoż samego dnia, Cesarz Imć odebrał jeszcze wiadomość od Generała *Harrach*, że On z Korpusem swojego Woyłka, Nieprzyjaciela stojącego w *Uypalanka*, z tego miejsca y z tamecznych Koszar zbroyną ręką wyparował, wielu Turkow wziął w niewolę, więcej zaś w pień wyciał, y przymusił Nieprzyjacielski Garnizon stojący w *Szaiacu* (420. ludzi wynoszący) do poddania się, pozwoiliwszy mu na wolne ztamtąd wyciągnięcie.

Dotkapiwszy tym sposobem Cesarz Imć zamiarow swoich względem wyparowania z *Banatu* Nieprzyjacieli od tutejszay strony, zostawił Felt-Marzałka Leytnanta *Clesant*, z jednym Korpusem przy *Pancsowa*; y ponieważ Nieprzyjacieli liczba przy *Belgradzie*, tak przez odwrót Woyłka *Tureckiego*, które stało przy *Pancsowa*, iako też przez Partye rozmaite po innych miejscach przez *Dunay* przeprawione, powiększyła się znacznie; zaczęli Cesarz Imć z resztą swojej Armii przynalzerować do *Oppowa*, koncem złączenia się z Korpusem Woyłka Generała *de Gemmingen* przy *Semlinie*, y wniwecz obrocenia zamachow, któreby Nieprzyjacieli y z tamtey strony chciał przeciwko nam do skutku przyprowadzić.



## DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 12. Listopada, R. 1788.

Pewna osoba idąc ulicą Nowomiejską dnia 5. Mca y Roku terasniejszych, zgubiła Pierścien Brylantowy, 8. kamyków do kół, a jeden wielkiy w szródku w łobie mający, oprawy starowieckiej, z fakiwką jedwabną koloru niebieskiego złotem przerabianą, y kluczykiem od szkatulki, Ktoby takowy Pierścien znalazł, niech się uda do IP. Swaskiewicza w Kamienicy Miejskiej, przy Branie Nowomiejskiej mieszkaącego, a przyzwolta odbierze nadgodę.

W Kiegarń Jana Lud. Kocba znajdując się nowa wyleła z Druku Xiązka, pod tytułem Wiadomość o Damiach: 8yo alla Ruft: zll; 2. Ditto L' Ann des Enfants Franculka 8yo alla Ruft: zll: 3.

Pewny Młodzien zakonkludowawszy Szkoły w tutejszej Stolicy dawniej, teraz zosłazający bez służby, ofiaruje się na funkcję, lub do Płora, lub też do hoku Pańskiego; można się nim pytać na Ulicy Podwale zwanej, w Kamienicy gg. XX. Paulinow, u Pana Płiszynskiego, pod Nrem 501.

Pewny umięający doskonale język Francuski y Niemiecki, ofiaruje się za Guwernera do dzieci. Informować się o nim można u I. P. Dufour Drukarza Warszawskiego, w Ryuku Starego Miasta mieszkającego.

Panny Faber z Paryża, mają honor donieść Danom: iż przybyły do tej Stolicy z pięknym Assortymentem Stroioy w naynowszymi guście Paryskim. Mielzkaia na Krakowskim Przedmieściu w Kamienicy IP. Kawczyńskiego pod Nrem 377.

Na Solcu podle Magazynu I. K. Mei, są Drzewka Morwowe, Wioskie Orzechowe, Kasztany dzikie z koronami różnego gatunku, y inne Drzewka Owocowe na przeżać za cenę barzo małą. Te Drzewka tu w Warszawie z nasieniem są wyprowadzone, y z tej przyczyny pożyteczniejsze nad zagraniczne. Jest tych Drzewek kilka Tylicy sztuk.

Pewny Młodzieniec, który lat 3. przy Regenoyi Prus zacheń, na Urzędzie Referującego zostawał, znający doskonale nayzawilśze Stanu tego Interessa, umięający język Polski, Francuski, y Niemiecki, w granu na klawikorcie biegły, y Filozofii y Prawney nauce oświecony, życzy łobie służyć za Nauczyciela, albo Sekretarza. Ktoby o nim chciał wiedzieć, niech się uda do IP. Eppingiera Kowliarza, przy Apteczce I. K. M. mieszkaącego.

Są do Sprzedania różne Norymberkie drzewa, Gruszki wysokie y niskie, Jabłonki wysokie y niskie, w różnych gatunkach, Wiśnie y Sliwki wysokie y niskie, w różnych gatunkach; Morele y Brzołkwinię, wysokie y niskie w różnych gatunkach, Wino-grehowe drzewa do sadzenia różnego gatunku, y Aprykosy w różnych gatunkach. Te drzewka znajdują się we Dworze u P. Formana przy Ulicy Długiej, pod Nrem 584.

Należona Wiedeńska, różnego gatunku od wielu osób obśladowane, już do Warszawy nadeszły, które w Pałacu Xcia Biskupa Krakowskiego u IP. Murgrabiego na Ulicy Miodowej znajdują się; a ponieważ quantum znaczniejsze nad obśladowane przyszło, przeto każdy tychże nasion może tam dostać za mierną cenę, podług tary już ustanowionej, y z utteyżną ceną drukowaną; do skonstatowania wolney. Ktoby łobie życzył kwiatowych cebulek, takowe aż na wiosnę sprowadzone być mogą.

Jan Wulf który przezwiał się Wileńskim, wzrostu miernego, oka siwego, dużego, nosa koniczalego, włosów czarniawych, twarzy okrągłej rumianej, językiem Niemieckim dobrze mówiący, a Polskim językiem mówiąc z Niemiecka zatracający, rodem z Brodnicy Miasta Prąckiego, mający w tymże Mieście Brodnicy Braci przyrodnych Macieja, Gotliba, y Jakoba; przezwilkiem Marszałkow, zostawszy Katolikiem w Polsce, z Maryanną Żulawską w Ryplinie przed lat 12. wziął Ślub, a mieszkałszy z nią niezapelną Rok; odszedł od niej; od którego czasu, że żadney niema wiadomości o Meżu swoim ta uboga sierota porzucona żona, prosi ktoby wieział gdzie się znajduje, lub czyli y gdzie umarł; aby oznajmił IX. Plebanowi swemu, a ten Konfyskatorowi Generalnemu Płockiemu, aby donosił.

Swiece woskowe Jarosławskie, których dla konsumpcyi wielkiej niżstało było, już nadeszły, y znajdują się w Pałacu Xcia Biskupa Krakowskiego na Ulicy Miodowej u IP. Murgrabiego.



konnie. W Rzymie, między Generalami Zgromadzeń Zakonnych, wielka jest konsternacya. Słychać także, że y w Hiszpanii Klasztory mają być skaslowane.

Z Berlina d. 25. Pazdziernika. Tuteysza Gazeta donosi pod Artykułem od Dworu podanym; co następuje: „Doszła wiadomość pewna z Gothenburga, pod dniem 16. Pazdzier: że Armistycyum od dnia 9. do dnia 17. zawarte między Danią y Szwecyą, przedłużone zostało na 4. tygodnie, y że Pofel Pruski Baron de Borch y Angielski Pofel JP. Elliot, do Obozu Duńskiego udali się „

Z Gothenburga d. 20. Pazdzier: Potwierdziła się wieść, że dnia 8. tego Miesiąca, Posłowie Angielski y Pruski, udawszy się do Kwatery Generalney Woysk Duńskich, pomagających Rosji przeciwko Szwedom, oznaymili Urzędownie, iż mają rozkaz od swych Dworow, ażeby zapowiedzieli Wojnę Danii, jeżeli swego Woyska niewyprowadzi z mieysc do Szwecyi należących.

Z Berlina d. 26. Pazdziernika. To Prawda, że Woysko nasze przeznaczone na pomoc Szwedom, y w targać mające do Xięstwa Holsztyńskiego, należącego do Króla Duńskiego pomagającego Rosji przeciwko Szwedom, składa się z 14. Batalionow Piechoty, y z 35. Szwadronow Jazdy, gotowych każdego czasu do Marszu. Mówią, że do tego Woyska naszego, przyłączy się

jeszcze 10,000. Hannoverczykow. Nad pierwszym Woyskiem ma mieć Komendę Xże Brunwicki; a nad drugim Xże Fryderyk. Bodaia jeszcze, że Anglicy, 6. Okrętow Liniowych wyszło przeciwko tymże Duńczykom.

To też prawda, że maszerowanie naszego wyżey wspomnianego Woyska, jest zatrzymane; ponieważ Monarcha Nasz Pruski, dnia 13. tego Mca, oznaymił swojemu Wyższemu Collegium Woennemu, że Król Duński uczynił Armistycyum z Królem Szwedzkim na 4. tygodnie, z kąd może nastąpi zupełny Pokoy między pomienionemi dwoma Mocarstwami. Z tym wszystkim, temaż Woysku naszemu, kazano być w gotowości do Marszu, za pierwszym zaraz rozkazem.

Z Wiednia d. 22. Pazdziernika. Potwierdza się nowina, że trzecie Bataliony naszych Reymentow Czeskich, które aktualnie teraz w marszu do Węgier naydłużą się, odebrały Ordynans maszerowania do Gallicyi, gdzie przy Granicy Polskiej, pod czas terazniejszego Seymu, Korдон mają ciągnąć. Od dnia 15. do dnia 30. Września, przychodzących do zdrowia 3,745. ludzi z Szpitalow Obozowych przeniosło się do swoich Batalionow.

Z Sztokolmu d. 21. Pazdyier: Nasz Król Imię Szwedzki, rezyduie teraz w Gothenburgu, gdzie przy sobie ma Angielskiego Posła J.P. Elliot, tuteyszego Holenderkiego Mi-



nistrą J. P. *van der Borck*, y *Pruskiego* świeżo-przybyłego *Pryncypalnego* *Komisaryusza* J. P. *de Borck*. *Leytnant* *Pruski* *Baron d' Albedyhl*, *Brat* naszego *Ministra* w *Kopenhadze*, przybył także tam do naszego *Króla* *Jmci* z barzo ważnemi *Listami* z *Berlina*, y miał także być w *Obozie* u *Xiążęcia* *Hasyi Karola*.

Ponieważ teraz iednym razem *Mocarstwa* nanzienione interesują się za *Szwecyą*, dla utrzymania *Equilibrium* na *Pułnocy*, y dla popierania daley ważnego swego *Alliansu* dla całej *Europy* tak użytecznego; przeto okoliczność ta, odmienia znacznie *Pozycyą* interesów, y Nasz *Król*, *Kuryera* (iaki słychać) z nowemi *Propozycyami* miał posłać do *Dworu* *Rosyjskiego* do *Petersburga*; y od odpowiedzi, którą *Kuryer* ow przywiezie, nadzwyczajnie wiele ma zależeć. Trzeba się spodziewać, że y *Armii* naszej w *Finlandii* musiano posłać *Ordynanse*, iaki się na tym fundamencie daley ma zachować.

*Stołeczne* *Miasto* nasze *Sztokholm*, dnia 15. *Października* na *Publicznym* *Zgromadzeniu* na *Ratuszu* uchwalilo 12,000. ludzi wystawić swoim kosztem ku swey obronie. Wszyscy teraz w *Szwecyi*, iakoby na wyścigi przesadzają iedni drugim, ku obronie kraju. *Korpus* *Wolontariuszów* świeżo w *Dalekarlii* erygowane od 3,000. młodych y

rzekich *Dalekarliczyków*, w aktualnym już zostaje marszu ku *Graniccy* *Norweskicy*. W *Gothenburgu* y w okolicy, w króciec teraz będzie *Armia* od 20,000. ludzi. *Główną* *Komendę* nad *Woyskiem* w *Gothenburgu* y w okolicy, w obecności tam *Króla*, ma waleczny *General* stary *Graf* *Johann Sparre*.

Z *Medycy* od *Dworów* *Londyńskiego* y *Berlińskiego* ośiarowaney, taki już nastąpił skutek, że *Armistycjum* aż do dnia 13. *Listopada* uchwalono.

Z *Wiednia* d. 29. *Października*: *Gazeta* *Bodeńska* pod *Nrem* 84, donosi, że cztery *Bataliony* *Jufanteryi*, y *Reymenta* *Waldeck* y *Czartoryjski*, z *Armii* *Kroackicy* *Felt-Marszałka* *Laudona* przybyły już do starey *Gradyzki*, y w tamiecznych okolicach stoją rozłożone. *Turków* przy *Tureckicy* *Gradysee* przestraszyła barzo owa pogłoska, że *Felt-Marszałek* *Laudon* z 10,000. ludźmi *Kawaleryi* idzie do *Banjaluka*. Rozegrali oni zaraz swóy oboz przy *Fortecy*, y postawili go na polach *Lievefa*, 2. milami bliżey *Banjaluka*. *Turcy* z *Banjaluka* proszą, aby *Basza* z *Travnik*, *Leże zimowe* odprawił u nich, dla zastronienia ich od *Felt-Marszałka* *Laudona*; ale *Basza* chce maszerować do *Sajza* blisko *Travnik*, y to jest powodem, że *zatargi* wszczynają się między *Bosniakami*.

Rozdają przy dzisiejszey *Gazecie* *Obwieszczenie*, względem *Proby* *Srebra* y *Złota*, roboty *Warszawskicy*.